PZU

Newsletter sierpień 2009

Mocny powiew optymizmu

Lipiec był okresem silnych wzrostów na giełdach. Indeks WIG wzrósł w tym okresie o 15,9%. W okresie tym najlepiej wypadły duże spółki – indeks WIG20 odnotował wzrost o 14,8%, jednak rzeczywista stopa zwrotu była większa za sprawą wypłacanych w tym czasie dywidend. Indeksy mWIG40 oraz sWIG80 odnotowały wzrosty odpowiednio o 15,4% i 11,5%.

Wśród najważniejszych rynków regionalnych najlepiej wypadła giełda czeska, kończąc ubiegły miesiąc wzrostem aż o 18,7%. Indeks giełdy tureckiej ISE wzrósł o 15,9%, natomiast indeks giełdy węgierskiej BUX wzrósł o 12,8%. Znacznie słabiej wypadła natomiast giełda rosyjska kończąc miesiąc wzrostem o 7,4%.

Na tle rynków wschodzących giełdy amerykańskie po raz kolejny wypadły znacznie słabiej (DJIA +8,6%, SP500 +7,4%, NASDAQ 100 +8,5,%.)

Na tak znaczące wzrosty wpływ miało przede wszystkim polepszenie się nastrojów wśród inwestorów. Optymizm ten wynika z kilku czynników. Jednym z nich były dane dotyczące amerykańskiej gospodarki, które ukazały się w lipcu. Większość z nich przewyższyła oczekiwania analityków. Nieco gorzej sytuacja wyglądała w strefie euro. Jednak nie na tyle, aby negatywnie zaważyć na notowaniach akcji na rynkach światowych. Dodatkowo, dużym wsparciem dla rynków kapitałowych były wyniki finansowe za drugi kwartał, które duża część spółek opublikowała w lipcu. Przykładowo, w USA prawie 50% spółek, które opublikowały swoje wyniki, pozytywnie zaskoczyło inwestorów. Negatywnych zaskoczeń było znacznie mniej (poniżej 25%).

Zgodnie z oczekiwaniami analityków Rada Polityki Pieniężnej nie zdecydowała się na obniżkę stopy interwencyjnej i utrzymała ją na poziomie 3,50%. Mimo, że prawdopodobieństwo kolejnych obniżek systematycznie spada, nie da się ich całkowicie wykluczyć.

Lipiec był miesiącem bardzo dobrym dla obligacji skarbowych i złotego Rentowności obligacji długoterminowych spadły o 20 punktów bazowych osiągając poziom ok. 6%. Nie zaszkodziły im nawet powolne wzrosty rentowności obligacji niemieckich i amerykańskich. Na fali optymizmu euro w stosunku do złotego spadło aż o 6%, do poziomu 4,12. Polski złoty był jedną z najsilniej umacniających się walut rynków wschodzących.

Względnie wysokie rentowności obligacji skarbowych i stopniowe umacnianie się naszej waluty może nadal przyciągać na nasz rynek inwestorów zagranicznych.

© Copyright PTE PZU 2009